

Politycznie niepoprawny przegląd prasy – 17

16 grudnia 2012

AFGANISTAN

Jak podaje „Stars and Stripes”, prezydent Karzai jest gotów zgodzić się na przyznanie immunitetu armii amerykańskiej w zamian za poszanowanie suwerenności Afganistanu przez USA, czyli zamknięcie wszystkich amerykańskich więzień w tym kraju, przekazanie wszystkich uwięzionych Afganom, oddanie im kontroli nad przestrzenią powietrzną i zaprzestanie rajdów na afgańskie wioski.

– Też mu się zachciało – kto kiedy słyszał o suwerenności imperialnego satelity.

BLISKI WSCHÓD

„YahooNews” cytują słowa wiceministra spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej, księcia Abdulaziza bin Abdullaha, który podczas międzynarodowego szczytu w Bahrejni stwierdził, że „kraje Zatoki [Perskiej] nie mogą tolerować destabilizacji, zagrażającej sprzymierzonym z Zachodem przywódcom, od Kuwejtu po Oman, a zatem muszą zgnieść wszelkie inspirowane „Arabską Wiosną” niepokoje. Wyraził w ten sposób poparcie swego rządu dla represji wobec zarówno obrońców praw człowieka jak i Islamistów.

– Zachód gorliwie niesie wolność i demokrację niepokornym krajom, tylko zaprzyjaźnionych kacyków nie rusza.

„YahooNews” donosi, że podczas tego samego szczytu w Bahrajnie senator McCain potwierdził wolę USA utrzymywania amerykańskiej bazy w tym kraju, gdyż „USA zbyt wiele w nią zainwestowały, by ją teraz przenosić”, mimo że Stany są zaniepokojone prześladowaniem przez rząd Bahrajnu szyickiej opozycji,

domagającej się udziału w rządach.

– Dla Imperium Dobra bazy zawsze i wszędzie są ważniejsze niż demokracja.

CHINY

“The Washington Post” komentuje epidemię samo-podpaleń w Tybecie, w proteście przeciw chińskiej okupacji, po śmierci ósmej nastolatki. Według aktywistów opozycji, od 2009. podpaliło się 90 osób, a liczba przypadków wzrasta od paru miesięcy. Twierdzą oni, że tego typu protesty są wyrazem desperacji wobec marginalizacji tybetańskiej kultury i religii pod chińskimi rządami. Rząd Chin, który jest praktycznie bezsilny, twierdzi, że chroni prawa Tybetańczyków i że zapewnił im szybki rozwój gospodarczy, a samo-podpalenia są nieludzkimi aktami będącymi wynikiem zagranicznych knowań przez rząd Tybetu na uchodźstwie i przez Dalajlamę. Dalajlama i jego rząd w Indiach domagają się autonomii dla Tybetu.

– Tajna i jawna policja są bezradne wobec protestacyjnych samobójstw.

EGIPT

Prezydent Morsi odwołał, pod naciskiem demonstracji opozycji, dekret nadający mu nadzwyczajne uprawnienia, nie zadowoliło to jednak partii opozycyjnych, które, ośmielone wygraną, domagają się teraz obalenia dominacji Bractwa Muzułmańskiego i prowadzą energiczną kampanią nawołującą do głosowania na „nie” w referendum mającym zatwierdzić projekt nowej konstytucji. Tymczasem, jak donosi „The New York Times” w reportażu z kairskiej dzielnicy Boulaq, zamieszkałej przez biedotę, wśród jej mieszkańców szerzy się rozczarowanie rewolucją. Zarzucają oni Morsiemu i jego partii, że zapomnieli o obietnicach opieki nad biednymi, poprawy infrastruktury i opieki zdrowotnej, i że, tak samo jak opozycja, walczą o władzę dla siebie i o własne interesy, zapominając o dobru większości społeczeństwa.

– Byliby mniej rozczarowani, gdyby znali historię innych rewolucji, które często kończą się właśnie tak – zmienia się ekipa przy żłobie i propaganda, reszta zostaje ta sama.

GAZA

„YnetNews” z oburzeniem donoszą, że firma perfumeryjna w Gazie nadała nowo stworzonej perfumie nazwę rakiet, którymi Hamas bombardował Izrael – „M-75”. Gazeta pochyla się też nad smutnym losem mieszkańców południowego Izraela, którym „rakiety terrorystów zakłóciły tryb życia”. Zapach jest, wedle reklamy producenta „tak przyjemny i atrakcyjny, jak rakiety palestyńskiego ruchu oporu”. Nie jest to pierwszy taki przypadek, „Ynet” przypomina, że podczas napaści Izraela na Liban w 2006. Hezbollah też coś takiego wymyślił, a perfumę sprzedawano w opakowaniu z portretem jego przywódcy, Hassana Nasrallaha i obrazkiem izraelskiego okrętu wojennego trafionego przez raketę.

– Jak widać Arabowie mają smykałkę do marketingu nie gorszą niż Żydzi.

„Al Jazeera” opisuje izraelskie próby knebłowania reporterów podczas niedawnego ataku na Gazę. Samir Zaqout z Al Mezan Center for Human Rights w Gazie twierdzi, że atakowanie dziennikarzy jest stałym elementem izraelskiej strategii mającej na celu zapobieżenie przedostawaniu się do wiadomości publicznej prawdy o początkach i skutkach izraelskich ataków. Reporterzy w Gazie rutynowo dostawali SMS-y od Izraela nakazujące im zaprzestania działalności, lub ostrzegające przed zbombardowaniem ich domów, a ich strony na Facebook były celem gróźb i wyzwisk. Rzecznik prasowy izraelskiego rządu kategorycznie zaprzecza, jakoby Izrael miał dziennikarzy na celowniku.

– To przecież nie trzymanie na celowniku, ale usprawiedliwiona akcja przeciw rozpowszechnianiu anty-semickich oszczerstw, prawda?

IRAK

Agencja „Fars” podaje, że premier Iraku, Nur al-Maliki oznajmił, że decyzja jego rządu, o wydaleniu z kraju znajdującej się tam irańskiej organizacji opozycyjnej Mudżahedin e Kalk, jest ostateczna i nieodwołalna, mimo że USA oficjalnie zdjęły ją z listy ugrupowań terrorystycznych. Mudżahedin e Kalk, która powstała w opozycji do Szacha, na bazie ideologii będącej syntezą stalinizmu i islamizmu, jest odpowiedzialna za liczne morderstwa, tortury i zamachy terrorystyczne. Mimo to po napaści USA na Irak była tam wspierana przez neokonserwatystów w administracji Busza. Ostatnio oskarża się ją o współudział z izraelskim Mossadem w mordowaniu irańskich naukowców.

– Dla Imperium to nie terroryści, ale „bojownicy o wolność i demokrację”. I o amerykańską dominację nad Iranem i Bliskim Wschodem.

IRAN

„The Guardian” spekuluje, że niedawny przeciek prymitywnego diagramu, opublikowanego przez Associated Press, dowodzącego rzekomo że Iran prowadzi symulacje eksplozji atomowych, wywodzi się najprawdopodobniej z Izraela i jest próbą oczernienia dwóch irańskich fizyków jądrowych. Jednego z nich, Madżida Szachriari zamordowano, a drugiego, Ferejduna Abbasi-Dawani raniono w Teheranie w 2010 w identycznych zamachach terrorystycznych, o które obwinia się Mossad. Anonimowe źródło z szeregów zachodniego wywiadu podaje, że dostarczona z diagramem kartoteka wygląda na próbę usprawiedliwienia tych zamachów przez łączenie dwóch naukowców z rzekomym dążeniem do zdobycia broni atomowej.

– No ale to przecież obrona konieczna, Izrael, ze swoją 6 armią świata i setką czy więcej głowic atomowych jest poważnie zagrożony przez irański wojskowy program nuklearny. Którego mimo usilnych prób nie może wykryć ani MAEA, ani CIA, ani

Mossad.

„The Times of Israel” donosi, że irańska Gwardia Rewolucyjna pochwaliła się ściągnięciem i odcyfrowaniem wszystkich danych z przechwyconego w grudniu 2011. amerykańskiego zaawansowanego bezzałogowca RQ-170 Sentinel. Szef Wydziału Lotnictwa Gwardii, gen. Ami Ali Hadżizadeh zapewnił, że dron przed przechwyceniem nie szpiegował instalacji atomowych. Iran zapowiedział skopiowanie RQ-170 i budowę własnej wersji bezzałogowca.

– Powinni podziękować Stanom Zjednoczonym za ułatwienie im postępu technicznego.

Agencja Reutera cytuje wypowiedź premiera Izraela, Netanjahu, który na nowo ostrzega, że Iran jest coraz bliżej do zbudowania „bomby”, i że Świat musi temu zagrożeniu stawić czoła w 2013. Powiedział on też, że Izrael będzie się trzymał przedstawionej w ONZ „czerwonej linii”, którą ma być wyprodukowanie przez Teheran uranu wystarczającego do zbudowanie nawet jednej głowicy atomowej, i że Iran jest 2 i $\frac{1}{2}$ miesiąca od jej przekroczenia.

– Jedyne problem p. Premiera to ten, że wedle Izraela, Iran jest o krok od atomu od 17 lat i jakoś wciąż nie może go zrobić. Ale Gaza zbombardowana, Syria się sypie, można wrócić do starej śpiewki. Czy świat da się nabrać na ciągłe krzyki „Wilk! Wilk!” trudno powiedzieć, ale jako pretekst obleci.

IZRAEL I PALESTYNA

Żołnierka izraelskiej straży granicznej zastrzeliła w Hebronie 17-letniego Palestyńczyka, który na punkcie kontrolnym wyciągnął pistolet-zabawkę. Izraelczycy nie pozwolili załodze palestyńskiego ambulansu zabrać ранego chłopaka do szpitala. Zmarł. Dowódca jednostki pochwalił „profesjonalną reakcję” żołnierki.

– Blokowanie pomocy lekarskiej dla postrzelonych przez Izraelczyków Arabów jest na porządku dziennym.

Agencja Reutera opisuje atak żołnierzy izraelskich na dwóch jej kamerzystów. Zostali oni zatrzymani przez izraelski patrol w pobliżu punktu kontrolnego w Hebronie. Mimo że nosili kamizelki z odznaką „Prasa”, a ich samochód był wyraźnie oznaczony napisem „TV”, zostali wyciągnięci z niego przez żołnierzy, pobici kolbami karabinów i rozebrani do bielizny. Żołnierze oskarżyli ich o pracę dla B’Tselem, izraelskiej organizacji praw człowieka, która dokumentuje i nagłaśnia zbrodnie okupacji. Powalili też na ziemię dwóch innych dziennikarzy, którzy znaleźli się w pobliżu i potraktowali całą czwórkę kanistrem z gazem łzawiącym. Rzeczniczka izraelskiej armii, Awital Leibowicz obiecała dochodzenie.

– Które, jak zawsze w takich przypadkach, będzie się ciągnąć w nieskończoność i jeśli nawet znajdzie winnych, to zostaną ukarani kłapsem w rękę. Ale Izrael w żadnym wypadku nie prześladowa dziennikarzy (patrz wyżej, paragraf o Gazie)

Jak podają „YnetNews”, izraelski Centralny Komitet Wyborczy przedyskutuje zakazanie udziału w wyborach arabskiej posłance do Knessetu, Hanin Zoabi, i dwóm arabskim partiom – Balad i Zjednoczonej Liście Arabskiej Ta’al. Zoabi jest oskarżana o szkodenie państwu, agitowanie przeciw rządowi i obecność na pokładzie Mavi Marmara, statku z pomocą dla Gazy, „gdzie atakowano izraelskich żołnierzy i grożono ich życiu”. W odpowiedzi, Zoabi oskarżyła o faszyzm posłów skrajnie prawicowych partii, którzy domagają się jej dyskwalifikacji.

– „Jedyna Prawdziwa Demokracja na Bliskim Wschodzie” robi się coraz bardziej demokratyczna.

„Ha’aretz” pisze o „odwadnianiu” Palestyńczyków na terenach okupowanych przez władze Izraela i twierdzi, że jest to rozmyślna polityka mająca na celu cichą „czystkę etniczną”. Władze odmawiają podłączania arabskich wiosek do sieci wodociągowej, a równocześnie demolują inne źródła wody. W ciągu ostatnich 3 lat Izrael zniszczył 79 prastarych cystern do gromadzenia wody deszczowej, wiele z nich odnowionych

niedawno przez kraje Unii Europejskiej. Władze niszczą głównie cysterny w wioskach palestyńskich położonych w pobliżu żydowskich „osiedli” i w strefach kontrolowanych przez armię. Przy okazji burzenia cystern izraelska administracja demoluje też namioty, zagrody dla zwierząt i składowanie żywności.

– Ludzki Pan! Mógłby załadować do wagonów bydłęcych i wywieźć we wiadomym celu.

„Ha’aretz” podaje, że Stanu Zjednoczone pospieszą wypełnić na nowo izraelskie magazyny bomb i amunicji, opróżnione przez atak na Gazę. Sprzedadzą, za 647 milionów USD: 6900 zestawów bomb precyzyjnych, 3450 bomb 1-tonowych, 1725 bomb ćwierćtonowych, 1725 bomb penetrujących BLU-109 i 3450 bomb penetrujących GBU-39. Tymczasem choć władze Gazy oceniają straty materialne po izraelskiej napaści na 1,2 miliarda USD i choć zniszczeń dokonano przy użyciu bomb i rakiet amerykańskiej produkcji, USA nie udzielią Gazie żadnej pomocy finansowej.

– „Sprzedaż” będzie za zapewne za pieniądze z pomocy finansowej USA, czyli amerykańskich podatników. Biorąc pod uwagę twarde fakty, a nie retorykę, widać po czyjej stronie stoi bezstronny ponoć „światowy żandarm”.

Minister Spraw Zagranicznych Izraela, Awigdor Lieberman zapowiedział, że Izrael wstrzyma przekazywanie Autonomii Palestyńskiej pieniędzy ze zbieranych w jej imieniu podatków przez co najmniej dalsze 4 miesiące. Lieberman twierdzi, że będą konfiskowane na zapłatę długu wobec izraelskiej spółki dostarczającej energię elektryczną. Autonomia tymczasem jest na skraju bankructwa. Jej prezydent zapowiedział, że rozważy zaskarżenie Izraela do Trybunału Haskiego, by zmusić go do przekazania tych pieniędzy.

– Można by, w ramach eksperymentu wyliczyć ile Izrael jest winien Palestyńczykom za wypędzenie ich z domów po 1948. i za grabież ziemi, miast i infrastruktury. No ale takiego długu

nikt nie wyegzekwuje. A bankructwo? Nie będzie problemu, wycisnie się pomoc z Unii Europejskiej, która chętnie płaci za koszty izraelskich psot.

Jak pisze „Ha'aretz” do sądu wniesiono oskarżenia przeciw skrajnie prawicowemu ministrowi spraw zagranicznych Izraela, Awigdorowi Liebermanowi, o oszustwa, pranie pieniędzy, naciski na świadków w procesach sądowych i nadużycie zaufania. Lieberman, który zapowiedział rezygnację ze stanowiska ale nie z przywództwa swojej partii, utrzymuje, że jest niewinny i nalega na zakończenie spraw przez wyborami 22 stycznia, w których ma zamiar kandydować.

– Kariera i poglądy urodzonego w ZSRR Liebermana dowodzą, że zawsze można Homo Sovieticusą wyciągnąć ze Związku Sowieckiego, ale nie zawsze da się wyciągnąć Związku Sowieckiego z Homo Sovieticusą.

ROSJA

“YahooNews” donoszą, że rząd Rosji kategorycznie zaprzecza, jakoby by był odpowiedzialny za otrucie polonem-210 byłego agenta KGB i FSB, Aleksandra Litwinienki, który uciekł na Zachód gdzie stał się zajadłym krytykiem Kremla, mimo że śledztwo ma na to dowody. Moskwa zdecydowanie odmawia ekstradycji dwóch agentów, obwinianych o podanie mu trucizny.

– Każde Imperium broni swych agentów i eliminuje „zdrajców”. Rosjanie bardziej brutalnie i nie tak zręcznie, za to z mniejszą hipokryzją niż Amerykanie.

SYRIA

Jak podają „YahooNews”, przywódca nowej koalicji opozycji syryjskiej publicznie wyraził podczas konferencji w Maroku niezadowolenie z wpisania islamistycznej grupy rebelianckiej Dżabhat al-Nasra na listę organizacji terrorystycznych przez USA. Niezadowolone są również rządy niektórych państw arabskich, a liczne syryjskie organizacje opozycyjne podpisały

petycję, solidaryzującą się z tą grupą. Tymczasem w Syrii Dżabhat al-Nasra, która jest najbardziej skuteczna ze wszystkich rebeliantów, odnosi znaczne sukcesy w walce z siłami Assada. Mimo to, amerykański wicesekretarz Spraw Zagranicznych do spraw bliskowschodnich William Burns zachwala zdominowaną przez nią koalicję, która stworzy w Syrii przyszłość, jakiej chcą USA – „demokratyczną, pluralistyczną, inkluzywną i zjednoczoną”.

– Jeśli nadzieja jest naprawdę matką głupców, jak można nazwać amerykańskich oficjeli w rodzaju p. Burnsa??

„PressTV” donosi, że francuski lotniskowiec Charles De Gaulle dołączył do amerykańskiej grupy uderzeniowej u wybrzeży Syrii. Francuski minister obrony zaprzeczył, że armia została potajemnie postawiona w stan gotowości, i że Francja szykuje się do interwencji w Syrii, powiedział jednak, że musi być gotowa na odparcie każdej groźby.

– Ciekawe w jaki to sposób reżym Assada zagraża ojczyźnie Egalite, Liberte et Fraternite. Syryjski dyktator ma wszak pełne ręce u siebie.

USA

„Wired” opisuje nowe urządzenie do automatycznego poszukiwania i śledzenia ludzi z dronów, które po 3 latach testów przez armię USA jest gotowe do użytku. Nazywa się Vader, co wbrew pozorom nie wiąże się z Wojnami Gwieздnymi, ale jest skrótem od Vehicle and Dismount Exploitation Radar. Vader jest długi na 5 m, może być podczepiony pod skrzydłem bezzałogowca lub samolotu, skąd, przy użyciu radarowych czujników wysokiej rozdzielczości i skomplikowanego oprogramowania wykorzystującego efekt Dopplera jest w stanie rozpoznawać i śledzić godzinami ludzi z wysokości do 7500 m. Nie jest wykluczone, że już jest używany przez Amerykanów w Afganistanie i gdzie indziej.

– Wielkiemu Bratu przybyła nowa zabawka do śledzenia ludzi. Na

razie „terrorystów” w zapadłych kątach świata. Biorąc pod uwagę postępujące ograniczanie swobód obywatelskich w raju swobód i demokracji, ciekawe gdzie i kogo jutro.

Artykuł Petry Bartosiewicz w „The Los Angeles Times” rozważa postępującą w USA erozję swobód obywatelskich, przez wewnętrzną „wojnę z terrorem”. Tradycyjnie, służby ochrony porządku publicznego ścigały i karały za popełnione przestępstwa. Po 9/11 próbują jednak aktywnie zapobiec atakom terrorystycznym, mimo że jak dotąd nie wykryły żadnych prawdziwych planów takiego ataku na terenie USA. Wszystkie dotychczasowe śledztwa i aresztowania były wynikami albo intensywnych prowokacji, w których „służby” werbowały, podjudzały i dostarczały broni i bomb podejrzanym, albo donosów przez płatnych szpicli. „Służby” coraz częściej przeciągają strunę, w Los Angeles np uznając za podejrzanego „robienie zdjęć bez wyraźnej wartości artystycznej”, lub zbyt długie rozmowy przez telefon płatny lub komórkę. Liczba „podejrzanych” wciąż rośnie i coraz częściej sankcje antyterrorystyczne są stosowane wobec ludzi protestujących przeciw wojnom, dręczeniu i wykorzystywaniu zwierząt i dewastacji środowiska.

– Paranoja po 9/11 została zinstytucjonalizowana i wciąż narasta, zgodnie z Prawem Parkinsona. Jak daleko jeszcze do państwa policyjnego??

„The Times of Israel” cieszy się, że koncert zorganizowany w Los Angeles przez organizację „Przyjaciele Sił Zbrojnych Izraela” zakończył się wielkim sukcesem, mimo wycofania się Stevie Wondera. Impreza, mająca na celu gromadzenie funduszy dla izraelskiej armii zgromadziła 1400 widzów i sponsorów i zebrała ponad 14 mln USD. Stevie Wonder wycofał się z występów po intensywnej kampanii przeciwników izraelskiej okupacji Palestyny.

– Antysemicki spisek poniósł zasłużoną porażkę!

„The Tribune-Democrat” próbuje rozwiązać mit, że Stany Zjednoczone są śmiertelnie zagrożoną ofiarą islamskiego terroryzmu, porównuje liczbę ofiar ataków terrorystycznych po jednej stronie i niekończących się amerykańskich wojen i interwencji na Bliskim Wschodzie po drugiej, i zapytuje czy Ameryka mogłaby prowadzić politykę zagraniczną nie opartą na bombardowaniu i zastraszaniu słabszych krajów, które w niczym jej nie zagrażają.

– Krótka odpowiedź – nie mogłaby! Rządząca w USA oligarchia musi kontrolować źródła ropy, zarabiać na jej wydobyciu i na produkcji broni dla ciągłych wojen oraz robić dobrze Izraelowi.

„The Times of Israel” opisuje licytację pomiędzy Kongresem i Senatem w przyznawaniu Izraelowi pomocy na zbrojenia i dalszy rozwój „Żelaznej Kopuły”. Prezydent Obama wystartował z propozycją przyznania 210 mln USD. Senat błyskawicznie podwoił sumę, do 420 mln. Izba Reprezentantów nie mogła pozostać w tyle i zaleciła 680 mln. Senatorzy w odpowiedzi chcą dodać co najmniej drugie tyle. Wszystkie te pieniądze mają być dodatkiem do 3,1 miliardów USD corocznej wojskowej pomocy.

– Nawet jeśli Stany Zjednoczone spadną z „Fiskalnego Klifu”, to Kongres i Senat, nazywane przez niektórych Małym Knessetem, w drodze w dół będą uchwalać miliardy dla „Najwierniejszego Sojusznika”.

Kilku amerykańskich generałów na wysokich stanowiskach opublikowało w CNN artykuł nawołujący do racjonalizacji i redukcji wydatków wojskowych USA. Zwracają uwagę, że wedle ocen National Intelligence Estimate to kryzys ekonomiczny a nie terroryzm jest największym zagrożeniem. Nawołują do zaprzestania finansowania produkcji kosztownych „zabawek” w rodzaju samolotu F-35 i arsenału jądrowego bazowanego na sytuacji podczas dawno zakończonej „Zimnej Wojny”. Ostrzegają, że prowadzenie na kredyt bezsensownych kosztownych wojen i uchwalanie budżetu wojskowego z motywów politycznych może

doprowadzić do katastrofy.

– Mogą sobie gadać, z grupami nacisku i interesami oligarchii kompleksu militarno-przemysłowego nie wygrają. Według Wikipedii USA wydaje rocznie na cele wojskowe od 1 do 1,4 biliona dolarów. Jest to 28-38% wydatków budżetowych rządu federalnego, 42-57% wpływów z podatków, ok 5% PKB i 40% wydatków wojskowych całego świata. Dług państwowy USA to obecnie ponad 13 bilionów USD. Dla orientacji, bilion (amerykański trylion), to milion milionów, albo 10 do 12 potęgi.

WIELKA BRYTANIA

“The National Collective” podsumowuje brytyjski eksport uzbrojenia do różnych punktów zapalnych świata i oskarża firmy zbrojeniowe o współudział w zbrodniach przeciw ludzkości. Brytyjska broń była używana przez Izrael w „Laniu Ołowiu” na Gazę, w Sri Lance przeciw Tamilskim Tygrysom i cywilnym Tamilom, w Jemenie gdy był bombardowany przez Arabię Saudyjską, do masakrowania opozycji w Bahrejnii, w Egipcie przez Mubaraka i w Libii przez Kadafiego. Rząd Wlk Brytanii z jednej strony nawołuje do przestrzegania praw człowieka, z drugiej sprzedaje amunicję i broń do 16 z 26 krajów, które je gwałcą. Mimo, że koncerny zbrojeniowe są prywatne, w ciągu ostatnich 3 lat dostały 2,1 miliarda funtów rządowych subsydiów z kieszeni podatników. Produkcja i handel bronią są wyjątkowo podatne na korupcję.

– Prawa człowieka prawami człowieka, zysk zyskiem a hipokryzja hipokryzją.

Artykuł w „The Telegraph” zarzuca partii Torysów (Konserwatystów) tchórzostwo w stosunkach z Izraelem, pisze że 80% konserwatywnych posłów do Parlamentu należy do organizacji Conservative Friends of Israel (CFI), która jest najbardziej wpływową grupą nacisku w Westminsterze. CFI cieszy się bezprecedensowym dostępem do Premiera, Kanclerza (ministra

finansów) i Sekretarza Spraw Zagranicznych i odgrywa wielką rolę w finansowaniu kampanii wyborczych. Oficjalnie, rząd Wlk Brytanii głosi, że popiera dwa państwa w Palestynie, ale to poparcie kończy się na deklaracjach podczas gdy nieoficjalnie zawsze bierze stronę Izraela.

– No cóż, kto czyją kiełbasę wyborczą je, tego piosenkę śpiewa...

Autor: Herstoryk

Dla „Wolnych Mediów”

BIBLIOGRAFIA

1. Afganistan

<http://www.stripes.com/news/middle-east/afghanistan/us-troops-can-have-immunity-in-exchange-for-sovereignty-1.199872>

2. Bliski Wschód

<http://news.yahoo.com/saudi-official-gulf-cannot-tolerate-unrest-113140842.html>

<http://news.yahoo.com/sen-mccain-us-committed-naval-hub-bahrain-084307410.html>

3. Chiny

http://www.washingtonpost.com/world/asia_pacific/activists-say-tibetan-teenager-has-become-8th-child-to-self-immolate-to-protest-chinese-rule/2012/12/10/7c128c60-4344-11e2-8c8f-fbebf7ccab4e_print.html

4. Egipt

<http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2012/12/2012128222449772577.html>

[Egypt Opposition Blasts Morsi for Withdrawing Edict](#)

http://www.nytimes.com/2012/12/14/world/middleeast/in-cairo-crisis-unheard-voice-from-the-poor.html?_r=0

5. Gaza

<http://www.ynetnews.com/articles/0,7340,L-4317285,00.html>

<http://www.aljazeera.com/indepth/features/2012/12/2012121081651213290.html>

6. Irak

<http://english.farsnews.com/newstext.php?nn=9107125678>

7. Iran

<http://www.guardian.co.uk/world/2012/dec/10/israel-suspected-iran-nuclear-programme-leaks>

<http://www.timesofisrael.com/iran-claims-it-decoded-all-data-from-captured-cia-drone/>

<http://www.reuters.com/article/2012/12/10/us-israel-iran-idUSBRE8B90V120121210>

8. Izrael

[Protests as Israeli Troops Kill Palestinian Boy Over Toy Gun](#)

<http://www.reuters.com/article/2012/12/13/us-palestinians-israel-reuters-idUSBRE8BC1KK20121213>

<http://www.ynetnews.com/articles/0,7340,L-4317728,00.html>

<http://www.haaretz.com/opinion/drying-out-the-palestinians-1.483747>

<http://antiwar.com/blog/2012/12/10/dehydrating-the-palestinian-people/>

[US Dutifully Offers to Replace Israeli Munitions Spent on Gaza](#)

<http://www.haaretz.com/news/diplomacy-defense/u-s-to-sell-israel-munitions-to-renew-stock-after-operation-pillar-of-defense.premium-1.484114>

[Israeli FM: Israel to Keep Seizing Palestinian Tax Money for](#)

[Months](#)

<http://www.haaretz.com/news/national/foreign-minister-avigdor-lieberman-to-resign-over-indictment-decision.premium-1.484911>

[Avigdor Lieberman Resigns as Israeli FM](#)

9. Syria

<http://news.yahoo.com/us-syrian-opposition-disagree-conference-over-labeling-islamist-003406706.html>

[Syrian Rebels Pledge Allegiance to al-Qaeda-Linked Group](#)

<http://presstv.com/detail/2012/12/11/277476/paris-proves-carrier-presence-near-syria/>

10. USA

<http://www.wired.com/dangerroom/2012/12/vader/>

<http://www.latimes.com/news/opinion/commentary/la-oe-1207-bartosiewicz-domestic-war-on-terror-20121207,0,6038997.story>

<http://www.timesofisrael.com/friends-of-idf-event-spurned-by-s-tevie-wonder-raises-more-than-14-million/>

<http://tribune-democrat.com/editorials/x942846012/Jim-Scofield-Debunking-our-nation-s-Islamic-victim-mentality>

[Congress Pushes Massive Increase in US Funding for Israeli Anti-Missile System](#)

http://edition.cnn.com/2012/12/12/opinion/gard-johns-military-spending/index.html?hpt=hp_t2

11. Wielka Brytania

[UK Arms Exports: Killing In The Name Of](#)

<http://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/middleeast/israel/9740044/The-cowardice-at-the-heart-of-our-relationship-with-Israel.html>